

GRZEGORZ KAMIL SZCZECINA

**PRAWDA W ŻYCIU WSPÓŁCZESNEGO CZŁOWIEKA
W ŚWIETLE NAUCZANIA
BŁ. KS. JERZEGO POPIEŁUSZKI**

Okres komunizmu w Polsce¹ był czasem indoktrynacji, prowadzonej, wobec obywateli, przez rządzącą partię, zawłaszczającą monopol na informację w środkach społecznego przekazu, będących zasadniczo wyłączną własnością ówczesnej władzy. W takich właśnie czasach dane było bł. księdzu Jerzemu Popiełuszcze² duszpasterzować i dać świadectwo prawdzie, oddając życie za Boga,

MGR GRZEGORZ K. SZCZECINA, studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie Sekcja w Tarnowie. Studia magisterskie ukończył na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w 2014 roku. Aktualnie jest doktorantem w Instytucie Historii Kościoła i Patrologii KUL. Kontakt: grzesszczecina@interia.pl

- 1 Okres ten obejmuje lata 1945–1989. Po zakończeniu II wojny światowej Polska pozostała pod całkowitym wpływem panowania i decyzji ZSRR, z dominującą filozofią marksistowską i zniewalającą ludzi ideologią komunizmu.
- 2 Ur. 14 września 1947 r. w Okopach, niedaleko Suchowoli. Po ukończeniu szkoły średniej w 1965 roku wstąpił do Seminarium Duchownego w Warszawie. Podczas formacji na okres dwóch lat był powołany do obowiązkowej służby wojskowej. Odbił ją w Bartoszycach, gdzie odważnie odznaczał się przywiązaniem do Boga i Kościoła. Święcenia kapłańskie przyjął w 1972. Od roku 1979 był rezydentem przy parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie na Żoliborzu. Po wprowadzeniu stanu wojennego (1981–1983) zaczął odprawiać Msze za Ojczyznę, które gromadziły tłumy wiernych. W spokojnych i rzeczowych kazaniach bronił

Ojczyznę, obronę wartości i rodaków. Ideologia komunistyczna nie liczyła się z obiektywną prawdą i dlatego kłamstwo było wpisane w codzienną praktykę. Pod osłoną stanu wojennego komunistyczny rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mógł pozwolić sobie na prowadzenie obłudnej polityki wobec Kościoła i obywateli³. System komunistyczny w swojej działalności zawierał elementy fałszu i dwulicowości. Wszystkie jego działania zmierzały do całkowitego ograniczenia wolności obywateli, także do narzucania im światopoglądu i do ateizacji społeczeństwa. Dążono do zdominowania sumień ludzi, aby – wpajając im narzuconą „prawdę” – można było z łatwością nimi kierować i manipulować⁴.

Pytając o stosunek współczesnego człowieka do prawdy, czynimy to ze świadomością, że naturalne dążenie do prawdy zostało dzisiaj w pewien sposób zachwiane, w jakiejś mierze zakwestionowane. Chrześcijanin nie może jednak zapominać, że w następstwie grzechu pierworodnego posłuszeństwo prawdzie nigdy nie było dla człowieka łatwe i zawsze rodzi trudności. Każdy grzech trzeba widzieć jako przytępienie zdolności do poznania prawdy, a także osłabienie woli w poddaniu się prawdzie⁵. Wydaje się, że w tym należy dostrzec fundamentalną przyczynę ludzkiej skłonności do błędu. Jakże łatwo przychodzi człowiekowi – w sposób świadomy lub nieświadomy – uznawać za prawdziwe i za dobre to, co nie jest ani prawdą, ani dobrem. Jakże łatwo człowiek staje się ślepy i nie dostrzega już tego „blasku prawdy”, który otrzymał w darze od Boga. Choć człowiek jest istotą rozumną, może postępować w sposób nierozumny, może odrzucać prawdę, zniekształcać ją, tłumić ją, by nie stanowiła już wartości fundamentalnej w jego życiu⁶.

godności człowieka i narodu, a przede wszystkim wzywał do dawania chrześcijańskiego świadectwa w trudnej i bolesnej rzeczywistości. Organizował pomoc dla rodzin internowanych robotników. Po wielu szykanach i prześladowaniach został zamordowany przez przedstawicieli Urzędu Bezpieczeństwa 19 października 1984 roku. Beatyfikowany 6 czerwca 2010 roku. Proces kanonizacyjny rozpoczął się 20 września 2014 r. w diecezji Crételi we Francji.

3 Przykładem był gen. Cz. Kiszczak, który, kierując resortem Spraw Wewnętrznych, potrafił na własne usprawiedliwienie twierdzić, że jakoby IV Departament (do walki z Kościołem) miał działać samoistnie na obszarach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Natomiast tenże gen. Cz. Kiszczak, na spotkaniach ze swoimi współpracownikami, dokładnie instruuował Służbę Bezpieczeństwa jak *dobierać się do skóry, niektórym sługom bożym*. Por. H. Dominiczak. *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1994–1990 w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000 s. 391–393.

4 Por. M. Szczęsny, *Aktualność społecznego nauczania ks. Jerzego Popiełuszki*, w: *Nauczanie społeczne i męczeństwo ks. Jerzego Popiełuszki*, red. T. Guz, A. Niedużak, R. Tłuczek, Lublin 2009, s. 149.

5 Por. VS 1.

6 Por. J. Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, t. 1. Lublin 1997 s. 273–278. Por. tak-

Służba prawdzie była centralnym tematem nauczania księdza Jerzego Popiełuszki. Żoliborski kaznodzieja był konsekwentny w głoszeniu potrzeby obecności wartości prawdy w społeczeństwie, ale przede wszystkim w życiu każdego człowieka. Czytając dziś jego homilie, można dostrzec, jak bardzo aktualne staje się wezwanie do życia w prawdzie i w miłości. Ksiądz Jerzy uważał, że dążenie do prawdy jest nie tylko wpisane w naturę człowieka, ale przede wszystkim w jego powołanie. Podstawą ładu społecznego, wewnętrznego spokoju człowieka jest prawda, która wyzwala od zniewoleń i zła. To na niej człowiek powinien budować fundament swojego życia⁷. W jednym z kazań ksiądz Jerzy mówił: „Prawda jest bardzo delikatną właściwością ludzkiego rozumu. Dążenie do prawdy wszczepił w człowieka sam Bóg. Stąd w każdym człowieku jest naturalne dążenie do prawdy i niechęć do kłamstwa. Prawda zawsze łączy się z miłością, a miłość kosztuje, (...) prawda musi kosztować. Prawda, która nic nie kosztuje, jest kłamstwem”⁸. Człowiek ze swej natury – jako istota rozumna, świadomy i odpowiedzialny podmiot – może i winien osobistym wysiłkiem docierać do prawdy. Dlatego Sobór Watykański II stwierdza, iż „człowiek zawsze szukał prawdy głębszej i znajdował ją” a zatem „intelektualna natura osoby ludzkiej powinna doznać udoskonalenia przez mądrość, która umysł człowieka pociąga ku poszukiwaniu i umiłowaniu

że: Jan Paweł II, Katecheza *Chrystus wzywa człowieka do wolności w prawdzie* (3.08.1988), w: JC, s. 270–274; A. Adamski, *Koncepcja prawdy jako wybór moralny człowieka*, w: *Prawda w życiu moralnym i duchowym*, red. D. Prabuca, Kraków 2009, s. 39–49; A. Sebesta, *Wartość prawdy w życiu rodzinnym*, tamże, s. 127–132; T. Grabińska, *Prawda a wolność w autoteleologii osoby*, tamże, s. 231–239; J. Krokos, *O prawdzie i wolności*, Warszawa 2000, s. 11–38, 77–101.

- 7 Por. Ks. J. Popiełuszko, *Homilia z 29 sierpnia 1982 r.*, w: *Ks. Jerzy Popiełuszko. Kazania patriotyczne*, red. A. Majewski, Paryż 1984, s. 56–59. Por. także: *Homilia z 26 września 1982 r.*, tamże, s. 65–68; *Homilia z 31 października 1982 r.*, tamże, s. 72–75; *Homilia z 26 grudnia 1982 r.*, tamże, s. 88–91; *Homilia z 27 marca 1983 r.*, tamże, s. 110–113; *Homilia z 24 kwietnia 1983 r.*, tamże, s. 118–123; *Homilia z 25 grudnia 1983 r.*, tamże, s. 162–165; *Homilia z 25 września 1983 r.*, tamże, s. 147–152; *Homilia z 27 listopada 1983 r.*, tamże, s. 158–161; *Homilia z 9 września 1984 r.*, tamże, s. 196–198; *Homilia z 24 czerwca 1984 r.*, w: *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Kazania 1982–1984*, red. Z. Małacki, Warszawa 2004, s. 155–160; *Homilia z 26 sierpnia 1984 r.*, tamże, s. 161–168. Por. także: Jan Paweł II, *Słowa podczas modlitwy Anioł Pański Sumienie jest miarą człowieka* (1.04.1979), w: NP II 1, s. 318–319.
- 8 Ks. J. Popiełuszko, *Homilia z 27 maja 1984 r.*, w: *Ks. Jerzy Popiełuszko. Kazania patriotyczne*, s. 178. Por. także: *Homilia z 26 września 1982 r.*, tamże, s. 65–67; *Homilia z 30 stycznia 1983 r.*, tamże, s. 97–101; *Homilia z 27 marca 1983 r.*, tamże, s. 110–113; *Homilia z 24 kwietnia 1983 r.*, tamże, s. 118–123; *Homilia z 26 czerwca 1983 r.*, tamże, s. 134–138.

tego, co prawdziwe i dobre”⁹. Każdy człowiek nosi w sobie doświadczenie prawdy i jest zdolny jakoś ją odczuwać, rozumieć i objawiać innym. Prawda jest nierozdzielnie związana z człowiekiem i jego życiem, gdyż tylko on potrafi doświadczyć prawdy. Człowiek winien być w pełni świadomy, że bez prawdy nie może być sobą, nie jest jej twórcą, lecz jedynie jej odkrywcą, czemu dawał wyraz ksiądz Popiełuszko w swoim życiu i nauczaniu¹⁰.

Dzisiaj jeszcze bardziej staje się aktualna potrzeba prawdy, zwłaszcza w życiu społecznym, kiedy spotykamy się z częstymi nadużyciami i manipulacją prawdą w środkach masowego przekazu. Pluralizm mediów i ich wolność często są zagrożone poprzez różnego rodzaju grupy nacisków. Chcą one, za pomocą środków masowego przekazu, realizować różne swoje interesy, podając odpowiednią sobie „prawdę” ludziom, by zmanipulować i czerpać z tego zysk. Dlatego dzisiaj w sposób szczególny należy zabiegać o czystą prawdę w mediach, by mogły one sprawiedliwie realizować solidarnie wspólne dobro Narodu¹¹.

Ksiądz Jerzy Popiełuszko głosił, iż na podstawie Objawienia Bożego, chrześcijanin jest zobowiązany do dawania swoim życiem świadectwa prawdzie oraz swojej przynależności do Chrystusa. Dostrzegał także cierpienie, które przychodzi znosić człowiekowi, kiedy chce żyć i postępować w prawdzie, jak przystoi chrześcijaninowi, ale był tym samym przekonany o wartości cierpienia i wielkiej, klarownej i odważnej potrzebie świadectwa prawdzie, której może nieraz brak współczesnemu człowiekowi. Dał temu wyraz gdy wołał: „Postawmy życie w prawdzie na pierwszym miejscu, jeżeli nie chcemy by nasze sumienie porosło pleśnią. Słowo prawdy, życie w prawdzie może kosztować, jest czasami ryzykowne. Ale jak mówił prymas kardynał Stefan Wyszyński: »Tylko za plewy się nie płaci. Za pszeniczne ziarno prawdy – trzeba zapłacić...«”¹². Mówił także: „Nie służy rozwojowi prawdy kłamstwo i półprawdy płynące szeroką rzeką w środkach masowego przekazu. (...) cenzura, która swoje ostrze kieruje nie przeciwko złu, (...) narzucanie światopo-

9 KDK 15. Por. także: KKK 2467; FR 2.

10 Por. A. Siemianowski, *Człowiek i prawda*, Poznań 1991, s. 20–27.

11 Por. M. Szczęсны, *Aktualność społecznego nauczania ks. Jerzego Popiełuszki*, s. 161–162. Por. także: T. Zadykiewicz, *Formacyjna rola mediów*, w: *Formacja moralna – formacja sumienia*, red. J. Nagórny, T. Zadykiewicz, Lublin 2006, s. 193–210.

12 *Kromka chleba. Wybór myśli z pism i przemówień J. Em. Ks. Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski, na każdy dzień roku*, red. Z. Peszkowski, Londyn 1972, s. 12. Por. także: Ks. J. Popiełuszko. *Homilia z 26 września 1982 r.*, w: *Ks. Jerzy Popiełuszko. Kazania patriotyczne*, s. 65–68; *Homilia z 27 lutego 1983 r.*, tamże, s. 108; *Homilia z 26 lutego 1984 r.*, tamże, s. 170–174.

głędu, (...) więzienie ludzi za ich przekonania, (...) przemoc i demonstracja sił, (...). Podstawowym warunkiem wyzwolenia człowieka ku zdobywaniu prawdy i życia prawdą, jest zdobycie cnoty męstwa. Chrześcijaninowi nie może wystarczyć tylko potępienie zła, kłamstwa, tchórzostwa, zniewalania, nienawiści, przemocy. Ale chrześcijanin musi być prawdziwym świadkiem, rzecznikiem i obrońcą sprawiedliwości, dobra, prawdy, wolności i miłości¹³.

Pochylając się nad aktualnością nauczania księdza Jerzego Popiełuszki, można z łatwością dostrzec, jak jego słowa, wypowiedane przed ponad trzydziestu laty, nie tracą na wartości. Człowiek zawsze jest zobowiązany do obrony podstawowych wartości, a przede wszystkim do dania świadectwa prawdzie, na wzór Jezusa Chrystusa. Wiedział o tym sam ksiądz Jerzy, który nie zaparł się prawdy i Chrystusa, kiedy przyszło mu za prawdę oddać życie. Słowa jego homilii nie byłyby owocne, gdyby nie przykład jego życia, zgodnego z przykazaniem miłości Boga i bliźniego. W każdym czasie potrzeba heroicznego świadków prawdy, stających w obronie chrześcijańskich wartości. Nigdy nie braknie też ludzi słabszych, którzy będą potrzebowali męznego świadectwa innych, by nie upaść w wierze.

W czasie posługi kapłańskiej księdza Popiełuszki ustrój komunistyczny, który panował w sposób widzialny, zewnętrzny, zniewalał ludzi, dlatego tak ważnym było to, co akcentował ksiądz Jerzy: opowiadanie się po stronie prawdy, dawanie jej świadectwa w życiu, wolności człowieka i jego sumieniu. Dziś, kiedy miniony ustrój jest częścią kart historii naszego Narodu, nie brakuje zniewoleń różnych ideologii, które podstępnie próbują podporządkować sobie współczesnego człowieka – tym razem wewnątrz.

Szczególne znaczenie prawdy wynika z faktu, że prawda (także stosunek do niej) stanowi fundament zarówno dla woli człowieka, jak i dla jego sumienia. Uznanie prawdy oznacza jednocześnie zaangażowanie ludzkiej wolności, albowiem człowiek opowiada się nie tylko za tym, co poznał jako prawdę, ale także w pewien sposób angażuje siebie, wyrażając swój stosunek

13 Ks. J. Popiełuszko, *Homilia z 27 maja 1984 r.*, w: *Ks. Jerzy Popiełuszko. Kazania patriotyczne*, s. 178–180. Por. także: *Homilia z 29 sierpnia 1982 r.*, tamże, s. 57–59; *Homilia z 26 września 1982 r.*, tamże, s. 65–68; *Homilia z 31 października 1982 r.*, tamże, s. 72–75; *Homilia z 26 grudnia 1982 r.*, tamże, s. 88–91; *Homilia z 27 marca 1983 r.*, tamże, s. 110–113; *Homilia z 24 kwietnia 1983 r.*, tamże, s. 118–123; *Homilia z 25 września 1983 r.*, tamże, s. 147–152; *Homilia z 27 listopada 1983 r.*, tamże, s. 158–161; *Homilia z 9 września 1984 r.*, tamże, s. 196–198; *Homilia z 24 czerwca 1984 r.*, w: *Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Kazania 1982–1984*, s. 155–160.

do niej¹⁴. Ksiądz Popiełuszko w swoim przepowiadaniu dawał świadectwo o tym, że prawda niesie człowiekowi wolność i wyzwala, nikogo nie antagonizuje, nie sieje przemocy. W nauczaniu był stanowczy i nie upraszczał złożonej politycznej i religijnej rzeczywistości. Wypowiadał ciągle aktualne słowa: „Życie w prawdzie to dawanie świadectwa na zewnątrz, to przyznawanie się do niej i upominanie się o nią w każdej sytuacji. Prawda jest niezmienna. Prawdy nie da się zniszczyć taką czy inną decyzją, taką czy inną ustawą. Na tym polega w zasadzie nasza niewola, że poddajemy się panowaniu kłamstwa, że go nie demaskujemy i nie protestujemy przeciw niemu na co dzień”¹⁵. Tylko wtedy, gdy człowiek odkrywa ten swój fundamentalny związek z prawdą, gdy uznaje, że jest zdolny doświadczyć prawdy i objawić ją drugiej osobie, może w pełni zrozumieć, dlaczego tak często domaga się prawdy w swoim życiu, domaga się jej w sposób zdecydowany, możliwy do poznania. Może jednocześnie zrozumieć, dlaczego brak prawdy, niemożność dotarcia do niej, uznaje za swoiste zagrożenie dla swojego życia, niekiedy nawet za klęskę, dlatego walczy o nią, a nawet poświęca swoje życie. Prawda jest więc dla człowieka wartością szczególną. Pozwala mu bowiem na egzystencję na miarę jego osobowej godności, pozwala mu być twórcą pośrodku stworzonego świata i umożliwia mu tworzenie więzi międzypersonalnych, a tym samym tworzenie wspólnoty¹⁶. Prawda stanowi istotną wartość w życiu człowieka, jest podstawą sensowności jego życia, a zarazem nadaje prawdziwie ludzki sens jego różnym przeżyciom¹⁷.

Człowiek współczesny winien pielęgnować w sobie to, iż został stworzony przez Boga do życia godnego i szlachetnego, bez zakłamania i bez usidlenia. Z tej racji powołaniem Kościoła i każdego jest, jak wskazywał ksiądz Jerzy: „zachować godność dziecka Bożego”¹⁸. Nasza duchowa więź ze Stwórcą to dar, który powinniśmy kultywować. W nim kryje się prawda o naszym życiu i jego ostatecznym celu. Należy więc dawać świadectwo swojej wiary i zawie-

14 Por. A. Szostek, *Wokół godności, prawdy i miłości*, Lublin 1995, s. 160–165.

15 Ks. J. Popiełuszko, *Homilia z 31 października 1982 r.*, w: Ks. Jerzy Popiełuszko, *Kazania patriotyczne*, s. 74.

16 Por. J. Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, t. 1, Lublin 1997, s. 300–302. Por. także: J. Szymura, *Problem istnienia prawdy*, w: *Wymiar prawdy – Sympozja*, t. 1, red. Sz. Drzyżdż, Kraków 2006, s. 11–29; J. A. Kłoczowski, *Etyczny wymiar prawdy*, tamże, s. 31–44; K. Tarnowski, *Być w prawdzie*, tamże, s. 45–56.

17 Por. A. Siemianowski, *Człowiek i prawda*, s. 17–20.

18 Ks. J. Popiełuszko, *Homilia z 29 stycznia 1984 r.*, w: Ks. Jerzy Popiełuszko, *Kazania patriotyczne*, s. 168.

rzenia Bogu, na zewnątrz, w wymiarze społecznym, bo nikt i nic nie może ograniczać możliwości rozsławiania tego, co religijne, wywiedzione ze zbawczej miłości Chrystusa. Władza, zwłaszcza ta wybierana w demokratycznych wyborach, jeżeli skupia się tylko na sobie, nie zważając na potrzeby ludzi, zapominając o służebnym wymiarze podejmowanych przez siebie decyzji, musi zrzec się swojego mandatu. Rozdział Kościoła od państwa nie oznacza zadekretowanego milczenia Kościoła i ograniczenia przestrzeni aktywności osobom tworzącym jego wspólnotę. Słowa księdza Jerzego o tym, że mamy upominać się o życie w prawdzie, trzeba traktować poważnie i bez obaw¹⁹. Nie możemy bać się świadczyć o tym wszystkim, co stanowi naszą wiarę i życie zgodne z nauką Kościoła. Zasadnicze *Credo* naszej wiary jest niezmiennie i niepodważalne. Z każdą chwilą musimy starać się je głębiej pojmować, tak jak to po ludzku możliwe, lecz nie możemy ulegać różnym presjom ateistycznych bądź liberalnych środowisk. Odwaga życia to również odwaga głoszenia tego, w co się wierzy, ale aby świadectwo mogło być autentyczne, wiarygodne, powinno kosztować, czemu dał wyraz ksiądz Jerzy w swoim nauczaniu²⁰.

Miejsce prawdy w życiu człowieka możemy poznać także wtedy, kiedy człowiek w jakiś sposób sprzeniewierza się prawdzie. Jeśli bowiem człowiek w sposób wolny zaprzecza prawdzie, to tym samym niszczy samego siebie, zakłamując prawdę o sobie. Prawda pozostanie i tak prawdą, niezależnie od jej uznania przez człowieka, natomiast on sam ulega zniewoleniu, które jest samozniewoleniem²¹. Człowiek jest więc istotą, która pyta o prawdę, szuka prawdy, niekiedy w nią wątpi, a czasem nawet znieważa, opowiadając się po stronie nieprawdy. Człowiek w zasadzie pragnie potwierdzić swoim zachowaniem i postępowaniem poznaną i uznaną prawdę, ale w pewnych niesprzyjających okolicznościach może ją w jakiś sposób zanegować. Czu-

19 Por. J. Sochoń, *W kłamstwie przestajemy istnieć*, „Nasz Dziennik” 2014, 30, s. 20–21.

20 Por. Ks. J. Popiełuszko, *Homilia z 26 września 1982 r.*, w: Ks. Jerzy Popiełuszko. *Kazania patriotyczne*, s. 65–67. Por. także: *Homilia z 31 października 1982 r.*, tamże, s. 72–75; *Homilia z 26 grudnia 1982 r.*, tamże, s. 88–91; *Homilia z 30 stycznia 1983 r.*, tamże, s. 97–101; *Homilia z 27 lutego 1983 r.*, tamże, s. 105–108; *Homilia z 27 marca 1983 r.*, tamże, s. 110–113; *Homilia z 24 kwietnia 1983 r.*, tamże, s. 118–123; *Homilia z 26 czerwca 1983 r.*, tamże, s. 134–138; *Homilia z 28 sierpnia 1983 r.*, tamże, s. 142–146; *Homilia z 25 września 1983 r.*, tamże, s. 147–152; *Homilia 30 października 1983 r.*, tamże, s. 153–157; *Homilia z 27 listopada 1983 r.*, tamże, s. 158–161; *Homilia z 25 grudnia 1983 r.*, tamże, s. 162–165; *Homilia z 29 stycznia 1984 r.*, tamże, s. 166–166; *Homilia z 26 lutego 1984 r.*, tamże, s. 170–174; *Homilia z 27 maja 1984 r.*, tamże, s. 178–181; *Homilia z 24 czerwca 1984 r.*, w: Ksiądz Jerzy Popiełuszko. *Kazania 1982–1984*, s. 155–160; *Homilia z 26 sierpnia 1984 r.*, tamże, s. 161–168.

21 Por. A. Siemianowski, *Człowiek i prawda*, s. 19.

je jednak, że w ten sposób nie tylko narusza określoną wartość, ale także w jakiejś mierze niszczy samego siebie, swoją wewnętrzną harmonię²². Kiedy więc człowiek staje w obliczu konkretnej nieprawdy, to powinien uświadomić sobie, że może być ona oznaką jego zagubienia w sobie samym, nawet jeśli ta nieprawda dotyczy innych ludzi lub odnosi się do świata materialnego. Jeśli jest to bowiem lekceważenie prawdy lub wzgarda prawdą, to taka postawa niesie ze sobą niebezpieczeństwo fundamentalnego zniekształcenia życia ludzkiego. Człowiek może się w swoim życiu mylić, ale sama pomyłka nie oznacza dobrowolnego zerwania z prawdą. Natomiast oszukując siebie, zakłamując swoje życie, człowiek nie tylko sprzeniewierza się prawdzie, ale niszczy harmonię swego wnętrza²³. Jeżeli, sami starając się żyć autentycznie i w prawdzie, nie będziemy demaskować kłamstwa i fałszu, które z wielu stron do współczesnego człowieka dociera, nie będziemy jawnie przeciw nim protestować, wstawiać się za tymi, których poddaje się ideologicznemu znieprawieniu, nie osiągniemy spokoju ducha i ładu społecznego. Będzie to również oznaczało, że nie potrafimy właściwie wykorzystać dziedzictwa duszpasterskiego i męczeństwa księdza Jerzego Popiełuszki. Bolącą kwestią tego stanu rzeczy będzie to, że niejako sami siebie pozostawimy w stanie ciągłej niewoli, a tego powinniśmy unikać.

Człowiek współczesny winien pamiętać, że ponad wszystkimi ludzkimi świadectwami o prawdzie życia znajduje się świadectwo samego Boga, którego nikt i nic nie jest w stanie podważyć. Ono ma rozświecać drogi naszej codzienności. Dlatego każdy z ochrzczonych powinien na osobistą miarę być świadkiem prawdy i – wzorem księdza Jerzego – zapowiadać blask Jezusowej miłości. Warunkiem społecznego życia człowieka jest i musi być zgodność z ewangeliczną stroną życia, z tym, co nam ofiarował Jezus Chrystus. Ksiądz Popiełuszko miał świadomość, iż walka z prawdą, dobra ze złem, będzie trwać zawsze, dlatego nawoływał, aby nigdy nie tracić nadziei i nie upadać na duchu²⁴.

Patrząc z perspektywy trzydziestu lat upływających od męczeńskiej śmierci księdza Jerzego Popiełuszki na jego posługę i ściśle związaną z tą posługą ofiarę, a także obserwując klimat życia społecznego w Polsce ostatnich

22 Por. A. Szostek, *Wokół godności, prawdy i miłości* s. 162–165.

23 Por. VS 30–36. Por. także: J. Nagórny, *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, s. 273–331; A. Szostek, *Wokół godności, prawdy i miłości*, s. 110–112.

24 Por. J. Sochoń, *W kłamstwie przestajemy istnieć*, s. 20–21. Por. także: P. Burgoński, *Ks. Jerzy Popiełuszko syn, kapłan, męczennik*, Warszawa 2010, s. 85–111; M. Kindziuk, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko*, Kraków 2004, s. 225–238.

lat, trudno nie pytać o to, jaką wizję wolnej Ojczyzny ksiądz Jerzy miał przed sobą i jak wizja ta ma się do rzeczywistości, w jakiej żyjemy. Jego nauczanie świadczy wyraźnie o tym, że szansę dla Polski widział on w poszanowaniu dla prawdy i orędzia Ewangelii, najlepiej gwarantującej godność i prawa każdego człowieka, niezależnie od jego osobistego stosunku do wiary. Sens całej jego posługi sprowadzał się do tego, by przekonać jak największe rzesze słuchaczy, że Ewangelia jest prawdziwym objawieniem wolności i prawdy, których podstawowym fundamentem jest Jezus Chrystus. Tłumy otaczające kaznodzieję zdawały się świadczyć, że orędzie to jest zrozumiane i przyjęte. Dziś mamy jednak prawo zastanawiać się, czy istotnie było ono właściwie zrozumiane i autentycznie przyjęte. Nie chodzi tutaj tylko o osobę księdza Jerzego Popiełuszki, ale o całą posługę Kościoła w Polsce wobec życia publicznego. Czy nie wydaje się dzisiaj, że wysiłek ten był jednak zbyt mało skuteczny, bo gdy tylko nastąpiła wolność zewnętrzna, Kościół ze swym orędziem prawdy i miłości został przez jednych odrzucony w imię rzekomego zagrożenia, jakie niósł dla dopiero co odzyskanej wolności, a przez innych wykorzystywany do promocji własnych partyjnych interesów. Między tymi dwoma skrajnymi postawami znalazła się większość naszego społeczeństwa – obywatele państwa i członków Ludu Bożego – zagubiona, a często bez własnego, opartego na wyznawanej wierze zdania w wielu sprawach życia publicznego, uczestnicząca także i modląca się u grobu księdza Jerzego, jednocześnie powtarzająca jednak propagandowe slogany o kościelnym zagrożeniu dla wolności.

Każdej odnowie musi towarzyszyć przeświadczenie, że zubożenie jakiegokolwiek sfery ludzkiej kultury – niezależnie od tego, czy płynące od rządzących czy rządzonych – prowadzi do śmierci narodu. Ksiądz Jerzy program zachowania i rozwoju ludzi i kultury wyrażał słowami: „prawda”, „wspólnota”, „krzyż”, „zło, dobrem zwyciężaj” (Rz 12, 21). Prawda to fundament porządku moralnego, świat kłamstwa jest światem anarchii. Prawda jest narzędziem porozumienia pomiędzy ludźmi, otwiera ich wzajemnie na siebie i zbliża. Każdy, kto dąży do podzielenia i skłócenia, zaczyna od kłamstwa, gdyż ono niszczy zaufanie, bez którego każdy jest osamotniony i zagrożony. Jeżeli kultura dla „dzisiejszego” człowieka jest sferą porozumienia, językiem tworzenia i zachowania świadomej tożsamości człowieka i narodu, to właśnie zachowanie prawdy, wspólnoty poprzez krzyż, staje się gwarancją trwania tej kultury i całej jej tożsamości, z człowiekiem na czele²⁵.

25 Por. J. Kłoczkowski, *Pielgrzymowanie po Polsce jest żywą katechezą*, w: Jan Paweł II,

Dziś przesłanie księdza Jerzego, mimo że czasy się zmieniły, jest nadal aktualne. Stale chodzi o jedno – służbę Prawdzie. W świecie liberalizmu etycznego, który w imię wolności próbuje wmówić, że jest tylko jedna prawda, taka, iż nie ma żadnej uniwersalnej prawdy, przesłanie to jest dziś niezwykle potrzebne. Niezależnie od tego, czy jesteśmy wierzący, niewierzący, wszystkim nam powinna imponować Prawda. Chrześcijanin jest tu w lepszej sytuacji, gdyż nie musi wybierać między wolnością a prawdą, bo kiedy staje wobec Jezusa Chrystusa, staje przed Prawdą taką, która go wyzwala (por. J 8, 32). Ksiądz Jerzy był właśnie głosicielem i świadkiem tego przesłania²⁶.

THE TRUTH IN THE LIFE OF MODERN MAN IN THE LIGHT OF THE TEACHING OF BLESSED FATHER JERZY POPIELUSZKO

Summary

The central theme of the teaching of Fr. Jerzy Popieluszko was to serve the truth. Zoliborz preacher was consistent in proclaiming the need for the presence of values in society, but most of all, in the life of every human being. Priest Jerzy noticed that the pursuit of truth is not only inscribed in human nature, but also in his vocation. The basis of social order and internal peace of man is the truth which liberates man from servitude and evil. Today, even it is becoming a current need for the presence of truth. Fr. Popieluszko preached that based on divine Revelation, the Christian is bound to give witness to the truth and that they belong to Christ, your life. Also sees the suffering that comes to experience the man when he wants to live and act in truth, as befits a Christian, but he was thus convinced of the value of suffering and need courageous witness to the truth. Today there is no shortage slavery of ideologies, which insidiously trying to enslave the modern man internally. Man is always required to defend fundamental values, and above all to give witness to the

Musicie od siebie wymagać, Poznań 1994, s. 20. Por. także: Ks. J. Popieluszko, *Homilia z 25 września 1983 r.*, w: *Ks. Jerzy Popieluszko. Kazania patriotyczne*, s. 147–152; J. Sochoń, *Wstęp do kazań*, w: *Ks. Jerzy Popieluszko. Kazania 1982–1984*, s. 14–30.

26 Por. P. Nitecki, *Głosciciel i świadek prawdy, która wyzwala*, w: *Nauczanie społeczne i męczeństwo ks. Jerzego Popieluszki*, s. 132.

truth on the model of Jesus Christ. At any time you will need heroic witnesses to the truth, going out in defense of Christian values. He knew that Fr. Jerzy Popiełuszko himself who does not deny the truth and Christ when he had to give his life for the truth.

Słowa kluczowe: Jerzy Popiełuszko, Jezus Chrystus, prawda, wolność, współczesność, dobro, człowiek

Key words: Jerzy Popieluszko, Jesus Christ, truth, freedom, modernity, good, man